

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Rewolucja w Albanii

Powstańcy maszerują na stolicę aby obalić zniechwalonego dyktatora zausznika Mussoliniego

BERLIN, 25.10. „Zwoelf-Uhr-Blatt“ donosi z Wiednia: Nadeszły tu wiadomości z Tirany, jakoby w całej Albanii północnej wybuchły różne rozruchy. Liczne szczyty albańskie zbun-

towały się i maszerują na stolicę Tirane z zamiarem obalenia dyktatora Achmeda Zogu, którego czynią odpowiedzialnym za zamordowanie posła albańskiego w Pradze

Powstańcy meksykańscy rozgromili wojska rządowe

W POBLIŻU VERA CRUZ

LONDYN, 25.10. Meksykańscy powstańcy pod dowództwem generała Gomeza napadli w pobliżu Laperla w stanie Vera Cruz, na wojska rządowe, które poniosły

bardzo znaczne straty. Powstańcy otoczyli kwatery dowódców wojsk rządowych i o mało nie wzięli ich do niewoli.

NIEMCY NIE CHCĄ PŁACIĆ rat reparatornych

Pierwsze balony próbne w sprawie rewizji planu Dawesa

BERLIN, 25.10. Nacjonalistyczny „Der Tag“ donosi, że w Londynie nie da się rzekomo zauważyć o-

bawę, iż Niemcy zaniechają dalszych spłat reparatornych.

Jak sądzi, cała sprawa oddana będzie sądowi rozjemczemu, który zdecyduje o dalszych spłatach niemieckich.

— Nikt nie może przewidywać — pisze dziennik niemiecki — jakim będzie rozstrzygnięcie sądu rozjemczego.

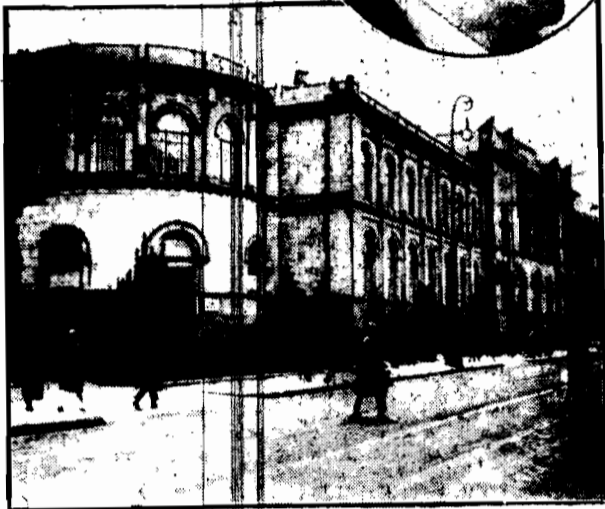
Ma się tu niewątpliwie do czynienia z tendencjami domieszczeniami niemieckimi, odsłaniającymi przejrzyste plany Berlina.

Słodkie interesy rab.ć bęznie BANK HANDLOWY

Z Siedlec donoszą: W drodze licytacji publicznej sprzedano cukrownię „Elżbietów” na Podlasiu. Cukrownię nabył za 1 milion 60 tysięcy zł. Bank Handlowy w Warszawie.



TWIERDZA WALUTY POLSKIEJ I JEJ GŁÓWNI OBRONCY Wiceprezes Banku Polskiego dr. F. Młynarski, doradca amerykański Charles Devey (Czarkis Dłue) i prezes Banku Polskiego St. Karpiński.



PANOWIE POSŁOWIE!

Rząd zwołuje was do pracy nie na gadaninę jałową

WARSZAWA, 25.10. Zarządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej zwołano sesję budżetową Sejmu I Senatu na dzień 31 października, w posiedzenie. Dziś o godz. 12 w południe sekretarz prezydium Rady mini-

strów por. Zaćwilichowski przybył do Sejmu, by wręczyć oświadczenie.

W PRZEDEDNIU WZNOWIENIA ROKOWAŃ HANDLOWYCH POLSKO-NIEMIECKICH...

W NIEMCZECH BIJĄ POLAKÓW

Bestjalskie znęcanie się nad polskimi robotnikami rolnymi

WARSZAWA, 25.10. Na początku rokowań polsko-niemieckich, które dojrzały do rozwiązania, należałoby przypuszczać, że w opinii niemieckiej i w najszerszych sferach społeczeństwa niemieckiego nastąpiło znaczne uspokojenie i rzeczowe ustosunkowanie się do Polaków.

zachodzą fakty bestjalstwa niemieckiego i zbrodnicego wprost znęcania się nad Polakami.

Oto, wedle wiadomości świeżo otrzymanych z Berlina, przed paru dniami w majątku Schönborn pod Weimarem w spóś bestjalski

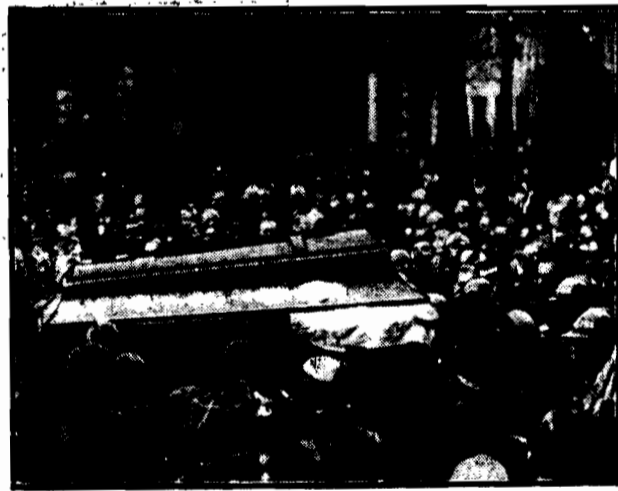
pobito aż do krwi do utraty przytomności polską robotnicę rolną, Zofję Maziarczyk.

Pobicia dokonał syn inspektora majątku za to, że Maziarczyk ośmieliła się zwrócić mu uwagę — w chwili gdy bił jednę z robotnic — że bicie polskich robotników jest niedozwolone.

Przed niedawnym czasem urzędnik gospodarzy tegoż majątku kilkakrotnie już pobił polskich robotników sezonowych, przytem przezornie

czynił to bez świadków. Sprawa bestjalskiego pobicia Zofji Maziarczyk skierowana jest do prokuratora.

Pogrzeb poety - żołnierza



Wczoraj w południe odbył się pogrzeb przedwcześnie zmarłego poety - żołnierza s. p. Gustawa Daniłowskiego. Na zdjęciu — chwila wyniesienia trumny z kościoła, przeczem wojsko oddawało honory wojskowe

Polska obejmuje Zarząd nad wodociągami Górnego Śląska

Za kilka dni nastąpi w Poznaniu podpisanie umowy

Rokowania, prowadzone od paru dni w Katowicach, w sprawie zabezpieczenia technicznego zakładów wodociągowych, obsługujących cały Górny Śląsk, a znajdujących się po stronie polskiej, — są ukończone.

Przebieg obrad był najzupełniej pomyślny i delegacja polska uzgodniła z delegacją niemiecką wszystkie punkty.

Ostateczne podpisanie umowy w tej sprawie nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia w Poznaniu.

DELEGACJA POLSKA PRZY LIDZE NARODÓW nie będzie zniesiona Zmiany personalne nie są przewidziane WARSZAWA, 25.10.

Pogłoski, zamieszczone we wczorajszej prasie o rzekomem zniesieniu stałej delegacji polskiej przy Lidze Narodów, nie odpowiadają prawdzie. Również nieprawdziwa jest informacja o odwołaniu z tego powodu ministra Sokala do Warszawy.

Tem samem nie odpowiada rzeczywistości wiadomość, iż p. Adam Tarnowski rzekomo udał się do Genewy w charakterze rezydenta obserwatora.

— Lindberg powrócił wczoraj na swym samolocie z trzymiesięcznej podróży po Stanach Zjednoczonych.

Nowy rektor warsz. Uniwersytetu



Jego Magnificencja ks. prałat Szałowski świeżo wybrany na rektora Uniwersytetu warszawskiego.

Gość, którego nie było



Sekretarz Związku górników angielskich A. J. Cook, który po otrzymaniu od konsula polskiego wizy na przyjazd do Polski zrzekł się tych odwiedzin.

Zgon brata królowej Anglii

którego wojna zrobiła Anglikiem z Niemca

LONDYN, 25.10. Zmarł tu brat królowej angielskiej, 59-letni markiz Cambridge.

Przed wybuchem wojny nosił on nazwisko von Teck, przystępując członkiem bocznej linii wirtemburskiego domu panującego.

Po wybuchu wojny wyparł się pochodzenia niemieckiego, zmienił nazwisko i zaciągnął się do szeregów armii angielskiej.

— W centrum oceanu Spokojnego panują silne burze i niebywałej wielkości fale, spowodowane wulkanicznymi wstrząsami dna morskiego.

SENSACYJNA UCHWAŁA KUPCÓW LWOWSKICH Domagają się całkowitego zniesienia świadectw przemysłowych

LWÓW, 25.10. Zebranie kupców lwowskich pod przewodnictwem prezesa Mahlera, uchwało jednomyślnie rezolucję, domagającą się całkowitego zniesienia świadectw przemysłowych. Do chwili urzeczywistnienia tego żądania, domagają się

kupcy rozszerzenia ilości przedsiębiorstw opłacających 8 (najniższą) kategorię. Przydział poszczególnych kategorii przemysłowych wmiemien się odbywać na zasadzie siły finansowej płatnika, a nie według zewnętrznych cech przedsiębiorstwa

Zachłanne partyjnictwo chwytą w swe szpony zarząd Związku Miast

Wlicze apetyty na mandaty powiększyły liczbę członków zarządu

Na zjeździe Związku miast w Poznaniu powiększono liczbę członków zarządu tej instytucji z 30 na 40 osób.

Poco? W jakim celu? Jak się okazuje, powodem powiększenia ilości miejsc w zarządzie była „konieczność” zaspokojenia partyjnych ambicji niektórych działaczy samorządowych.

Zachłanne apetyty na mandaty nie mogły się pomieścić w dotychczasowych ramach zarządu.

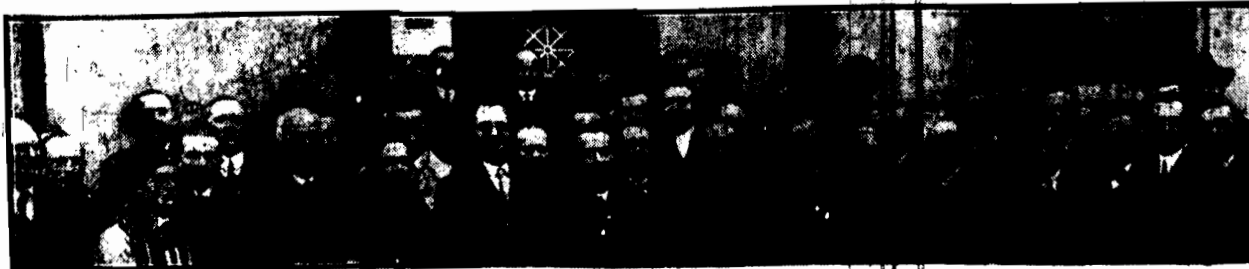
Jest rzeczą charakterystyczną, że z uchwaleniem oświadczenia o punkcie statutu czekano, aż obradujący w sąsiednim pokoju menażery partyjni dojdą do porozumienia i podziela się mandatami.

Ex-kaiser Wilhelm odmłodzony na żądanie matki

BERLIN, 25.10. W byłych kołach dworskich Poczdamu krąży pogłoski, że Wilhelm II poddał się operacji odmładzającej. Opór Wilhelma przeciw ope-

racji, którą uważał za uwłaczającą jego godność, przelałama żona jego Hermina, która zwróciła uwagę exkaiseru na obowiązki wobec kraju.

„My chcemy króla!”



Grupa ogólna uczestników świeżo ukończonego w Warszawie zjazdu monarchistów

Wykłęci przez pracę OPUSZCZENI PRZEZ KAPITAŁ partyjnicy zżerają sami siebie W BEZSILNEJ NIENAWISCI

Kogo dziś jeszcze reprezentuje zakłacie partyjnictwo „ósemkowe”?

Robotnicy i włościanie nigdy endeków nie obdarzali zaufaniem. Demokracja pracownicza nigdy w jednym z endeków nie stawała szeregami. Gdy więc partyjnictwo powołuje się na głosy ludu roboczego, popełnia kłamstwo.

Alle śladem demokracji pracowniczej poszła w ostatnich czasach także i wielka własność ziemska.

Cóż więc pozostało sztabowcom partyjnictwa?

Z norem zagorzałych maniaków czepiali się oni do ostatniej chwili przedstawicielstwa sfer gospodarczych, wstawiając w ogół, że są tymi, którzy najwierniej wypowiadają postulaty produkcji polskiej.

Aż oto i ta ostatnia podstawa zwała się pod stopami bankrutów. Pan Andrzej Wierzbicki, wbrew długoletniej przyjaźni, która go z obozem ósemkowym łączyła, wystąpił z listem publicznym w prasie, aby stwierdzić, że ani przemysł polski, ani handel, ani rolnictwo, ani sfery finansowe nie mają w poczuciu swych interesów rzeczywistych nic wspólnego z agitacją i warcholstwem endecckiego partyjnictwa.

Ze szczególnym zaś naciskiem sfery gospodarcze piętnują podstęp na akcje partyjników, zmierzającą do obniżenia doniosłości świeżo zacznijmy pożyczki stabilizacyjne. Słery te — stwierdza p. Wierzbicki — uznają za obowiązek swój oświadczyć, że „warunki uzyskanej pożyczki, zapewniając nam całkowitą stabilizację waluty, nie ograniczając w niczem zwierzchnich praw państwa, dają jednocześnie naszemu życiu gospodarczemu perspektywę szerokiego rozwoju, a dzięki temu zmierzają do wzmocnienia potęgi państwa i sił twórczych narodu”.

Te jasne, stanowcze słowa, stwierdzające przystość siły polskiej w zakresie politycznym i gospodarczym, są wyrokiem dla złodziejów demagogii warcholstwa.

Warcholstwo i sobkostwo, jak liższaj, zerować mogło na organizmie

slabym i chorym. Powrót do siły zdrowia i tężyzny staje się dlań wyrokiem zagłady!

Wykłęty przez obóz pracy, opuszczony przez czynniki kapitału sztab zwrotnego intrygantwa, ginie w podrygach bezsilnej nienawisli, która, nie mogąc szkodzić innym, zżera sama siebie.

W. Rzymowski

MIL ONY I KRZYWDA LUDZKA Robotnik polski procesuje się z Fordem

O ODSZKODOWANIE ZA KALECTWO

Prasa amerykańska pisze o procesie, wytoczonym Fordowi przez Polaka, Leona Mrozińskiego, który, spadając z berlinki, naładowanej samochodami Forda, doznał niebezpiecznych obrażeń ciała.

Mroziński zażądał od Ford Motor Company odszkodowania w sumie 50 tysięcy dolarów. Lekarze złożyli w sądzie zezna-

nia na korzyść Mrozińskiego. Jedynie ekspert urzędowy nie stał wyraźnie po jego stronie.

Prasa polska w Ameryce robi ironiczną uwagę, że w grę w danej sprawie wchodzi nietyle wzgląd na sprawiedliwe zadośćuczynienie, za krzywdę Mrozińskiego, ile na miliony, które Ford rozporządza.

Niespodziany powrót ekipy jazdy polskiej Zamiast do Ameryki z Hamburga z powrotem do Polski przez pomyłkę czy intrygę

Polska drużyna hippiczna, która w dniu 17 bm. wyjechała do Hamburga, aby stamtąd ruszyć do Ameryki na międzynarodowe zawody, niespodziewanie wraca do Warszawy.

Powodem niesłychanie przykrego dla sportu polskiego zawodu była omyłka międzynarodowego Towarzystwa wyścigów konnych w Ameryce, które zamiast zafrachtować miejsca dla ekipy polskiej na statku Al-

bert Ballin, który odszedł 21 bm. z Hamburga, zamówiło miejsca na statku odchodzącym dopiero 26 bm. z Bremy. Na statku, odchodzącym z Hamburga, nie było miejsca.

Drużyna nasza stanęłaby dopiero 4 listopada w Nowym Jorku, czyli na dwa dni przed konkursami.

Ze strony czynników kierowniczych postąpiono bardzo rozważnie i rozważnie, odwołując ekipę.

Ocean obecnie jest bardzo burzliwy. Konie i ludzie byłiby bardzo zmęczeni, co w znacznej mierze obniżyłoby poziom sportowy naszych reprezentantów.

Koszty leczenia księty pokrywać będą biskupi odpowiedzialni diecezyj

WARSZAWA, 25.10.

Dotychczas miejski wydział szpitalnictwa wysłał rachunki za leczenie księży w szpitalach do ministerstwa wyznań religijnych; wczoraj ministerstwo zaawidomiło Magistrat, że rachunki te pokrywać winny odnośnie diecezje, w związku z czym należy je przesyłać biskupom tych diecezji.

Nastąpiło zagwoźdzenie giełdy i jako konsekwencja przerwanie dobiegnię rokuwań pożyczkowych z Warszawy. Dziś atoli z pożyczką polską jest zgola inaczej. Nie udało się zadnemu z naszych banków zachować bodaj lednej polskiej obligacji na pamiatke. Tak je publiczność rozchwytala. Gdybyśmy byli mieli trzy razy więcej tych obligacji, też by to wszystko wsiakło.

— Skąd to powodzenie?

— Dobry stan budżetu polskiego, rozumne zarządzenie skarbu i Banku Polskiego, którego rzecznikiem w Ameryce był człowiek tej miary co wiceprezes Banku Polskiego, Młynarski. Nie mam dość słów uznania dla tego człowieka, który byłby chluba każdej na świecie największej bodaj finansowej instytucji. Polska doprowadziła gmach swoich finansów do porządku i tak się czuła pewna siebie, że zaproponowała nam przydzielenie do Banku Polskiego nie kontrolera, nie „advtsera”, ale obserwatora. Tylko silny i zdrowy organizm nie boi się światła dziennego. To było decydujące, przekonywujące. Banki dały swoją gwarancję. Ale co najważniejsze i mało omówione, — wszystkie banki emisyjne zdecydowały pod wplywem Federal Reserve Bank i Banque de France otwo-

żyć kredyt Bankowi Polskiemu, wszystkie, nie wycieczając berlińskiego Reichsbanku. W ten sposób stabilizacja złotego oparta się na fundamencie grantowym.

— Czy ta stabilizacja była koniecznością?

— Naturalnie, wyjaśnimy to jutro.

Delegacja sędziów u ministra sprawiedliwości w sprawie niezawisłości sądownictwa polskiego

WARSZAWA, 25.10.

Zarząd główny zrzeszenia sędziów i prokuratorów zwołał do Warszawy dwudniowy zjazd delegatów zrzeszeń sędziowskich i prokuratorów z całej Polski. Głównym tematem zjazdu była sprawa niezawisłości sądów polskich.

W wyniku ożywionej dyskusji wyłoniono delegację sędziów, która udała się wczoraj do ministerstwa sprawiedliwości.

Z ramienia sądownictwa warszawskiego delegację reprezentowali sędziowie sądu najwyższego: Ignacy Baliński i Wacław Miszewski, oraz sędzia sądu okręgowego Jan Karyory.

Delegację przyjął p. minister Meyszynowicz oraz wiceminister Car.

Reprezentanci sądownictwa wypowiedzieli swój pogląd na sprawę projektu rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o sadach powozecznych i domagał

się zapewnienia sądownictwu w myśl art. 2 konstytucji pełnej niezawisłości, orwidzianej wprawdzie w zasadzie ale nie dość jasno sformułowanej w projekcie.

Poza tem przedstawiciele sądownictwa poruszyli sprawę ustalenia stosunku ministerstwa, jako organu rządu, do sądownictwa, zwłaszcza przy nominacjach, dalej przestrzegania kwalifikacji na urzędy sędziowskie, nawet w t. sw. okresie organizacyjnym, ustalenia okręgów sądowych itp. szczegółów redakcji ustawy o sądownictwie.

METROPOLITA PRAWOSŁAWNY ANTONJUSZ nie przybędzie do Polski

Russpress donosi: Rząd polski cofnął udzielone pierwotnie metropolicie Antonjuszowi zezwolenie na wjazd do Polski, wobec czego prezes synodu biskupów rosyjskich na emigracji nie przybędzie na projektowaną przez siebie wizytację polskiego kościoła prawosławnego.

GIEŁDA

WARSZAWA, 25.10.
PRYWATNE NOTOWANIA
Metale

Rubel złoty 4.74, Dolar srebrny 8.47, Rubel srebrny 2.92, Srebrny bilon rosyjski 1.32.

Dewizy

Berlin 212.91, Bełża 124.14, Holandia 358.75, Londyn 43.43, Paryż 301, Praga 26.43, Szwajcaria 171.98, Wiedeń 125.83, Włochy 48.73, Czerwoniec 36.5.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 61.25, 5 proc. pół kow. 64.75, 10 proc. pół kolejowa 102.75, 4 i pół proc. L. Z. Z. 62.25, 4 i pół proc. L. Z. m. W. 63.5, 5 proc. L. Z. m. W. 68.75, 8 proc. L. Z. m. W. 84.

Akcje

B. Polski 156, B. Dyskontowy 136, B. Handlowy 124, B. Z. w Sp. Zar. 94, Kijewski 80, Elektryczność 103, Pol. Tow. El. 18, SIA i Swiatlo 105, Chodorow 178, Częstochoc 3.5, Warsz. Cukier 5.75, Wysoka 135, Wezleń 114, Polska Nafta 15, Ceglanski 54, Płzner 10, Lepop 41.5, Modrzewów 10.13, Norblin 21.2, Ostrowieckie 95, Parowoz 50, Poisk 2.85, Rudzki 61.75, Starachowski 77.5, Ursus 15.5, Zieloniewski 22.5.

Tajemniczy dramat na „Bajce” Młody pomocnik kapitana statku pozbawił się życia

Na statku „Bajka”, należącym do Warsz. Tow. Żegluga, rozegrał się ponury dramat. Statek znajdował się właśnie w drodze z Warszawy do Torunia. W chwili gdy zbliżał się do Włocławka, z kajuty przeznaczony dla pomocnika kapitana statku rozległ się nagły huk wystrzału rewolwerowego.

Gdy otwarto drzwi kajuty, ujrano pomocnika kapitana, porucznika Jana Wartmana, leżącego w kałuży krwi już bez życia.

Zwłoki samobójcy zabrała policja włocławska, która też zajęła się wysledzeniem przyczyny rozpaczliwego czynu młodego marynarza.

S. p. Wartman nie pozostawił żadnego listu, mogącego rzucić światło na ten ponury dramat. Liczył lat 24, pochodził zaś z Wilna, skąd w przededniu właśnie powrócił z urlopu. Przed objęciem stanowiska na „Bajce”, s. p. Wartman był porucznikiem marynarki wojennej i odbywał służbę w Toruniu.

Rokowania z Niemcami na nowych torach Po zmianie przewodniczących delegacji

Rokowania handlowe polsko-niemieckie mają wkrótce wejść na nowe tory. Przedewszystkiem nastąpi zmiana przewodniczących obu delegacji. Miejsce p. Lewalda zająć ma dyrektor ministerjalny, Posse. Na miejsce prezesa delegacji polskiej p. Prądzyńskiego ma być wyznaczony nowomianowany dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie przemysłu i handlu, p. Stanisław Sokółowski, który jako dotychczasowy radca handlowy poselstwa polskiego w Berlinie brał udział w rokowaniach.

Charakter obu delegacji ma być teraz ściśle fachowy, wszelkie zaś sprawy natury dyplomatycznej - politycznej załatwiane będą w Warszawie pomiędzy posłem Rauscherem a rządem polskim.

Niezależnie od rokowań oficjalnych, podjęte zostały specjal-

ne rokowania pomiędzy przedstawicielami sfer przemysłowych niemieckich i polskich. Z ramienia przemysłu niemieckiego występować będzie w tych rokowaniach wybitny przemysłowiec Duisburg, występujący z ramienia „Związku przemysłowców Rzeszy”. Sfery przemysłowe polskie reprezentuje b. minister Gliwic, który bawi obecnie w Berlinie.

Ku uwadze podatników Termin płatności podatku dochodowego za rok 1927

Ministerstwo skarbu komunikuje, że termin płatności podatku dochodowego za rok 1927 przypadający ustawowo w dn. 1 listopada r. b., nie zostanie odroczone, ani też należność tego po-

datku nie będą rozłożone na raty. Po tym terminie kasy skarbowe doliczać będą 2 proc. tytułem kary za zwłokę oraz 5 proc. tytułem kosztów przymusowej akcji egzekucyjnej.

CZREZYWCZAJKA MOSKIEWSKA W PODZIEMIACH PARYŻA Sensacyjne zeznania świadków w procesie Szwarzbarda

Proces Szwarzbarda (którego streszczenia, nawiasem mówiąc, dają obraz niepełny, albo też zgola tendencyjny) przyniósł francuskiej policji śledczej wrecz rewelacyjny materiał do dalszych dochodzeń.

Okazuje się, że dzieje się w Paryżu przedziwne historie, knują się niezwykle spiski, o których się nawet nie śniło nietylko filozofom, ale, co ważniejsze, i policji.

W kolonii rosyjskiej wiadomo o wielu rzeczach, które nie wydostają się nigdy na światło dzienne poprostu dlatego, że poinformowany nie mówi po francusku i woli nie wsuwać nosa między drzwi.

I oto naraz wynurzenia świadka eks-generała ukraińskiego ZNOWU 350 OFIAR sowieckich katów osadzono w lochach czerezywczyjki

RYGA, 25.10. „Prawda” donosi z Leningradu, że w ostatnich dnach aresztowano tam 350 osób pod zarzutem, że należą oni do tajnych organizacji, które podczas październikowych uroczystości zamierzały wykonać szereg zamachów na wybitnych komunistów.

Szapiłowa wywołały w policji politycznej niebywałe zdumienie. Świadek (wybawiający tylko językiem rosyjskim i ukraińskim) został, jak się właśnie dowiaduje, zaproszony do redakcji policji śledczej, gdzie przy pomocy tłumacza dowiódł zgola konkretnie, że od roku 1925-go grasuje w Francji tajna brygada moskiewskiej G. P. U. Brygada ta, rozporządzająca dziesiątymi środkami, posiadająca kilka zamkniętych samochodów, dokonała kilku „porwań”, wywożąc (jak to zresztą robiła przed wojną carska ochrana) upatrzone ofiary z granic Francji. Popeniła ona co najmniej dwa skrytobójstwa.

gdyż poćwiartowane anonimowe trupy, znalezione w lesie w Saint Germain i w Sekwanie, są jażoby resztkami skazanców G. P. U. Wreszcie generał Szapiłow ka-

tegorycznie twierdził, że zgłodzone Peilury zostało powierzone regularnemu agentowi G. P. U. Wologinowi, którego Szwarzbard był tylko mniej lub więcej nieświadomym narzędziem.

Wskutek tych rewelacji, policja dokonała ubiegłej nocy wielu tajemniczych rewizyj. Ale zachodzi obawa, że moskiewska brygada wraz z rozpoczęciem niebezpiecznego procesu, skryła się pod ziemią. Pod wskazanymi adresami zastano już pono puste mieszkania.

Policja zachowuje w tej sprawie niebywałą dyskrecję — w słowach, ale nie w czynach, gdyż od czasów stanu oblężenia nie było na ulicach tylu patroli, ogląd. rewizyj osoblistych, aresztowań. Jasnym jest, że władze chcą w ten sposób wpaść na trop organizacji, która rozwiązała się popiesznie, zacierając po sobie ślady.

Hierzyk Korab-Kucharski.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)
Godz. 12: Sygnal czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT, nadprogram.
Godz. 15: Komunikaty: meteorologiczne, gospodarczy, PAT, nadprogram. Godz. 16 — 16 m. 25: „Dziesięciolecie wspaniałego średniego” — odczyt kursora G. Zawadzkiego. Godz. 16 m. 25 — 16 m. 40: Nadprogram, komunikaty. Godz. 16 m. 40 — 17 m. 05: „Sport samochodowy w Polsce” — odczyt p. M. Krynickiego. Godz. 17 m. 5 — 17 m. 20: Komunikaty PAT, Godz. 17 m. 20 — 17 m. 45: „Skryzinka podróżowa”. Godz. 17 m. 45 — 18 m. 15: Program dla dzieci i młodzieży. Godz. 18 m. 15 — 19: Koncert orkiestry. Godz. 19 — 19 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmowa. Komunikat Tow. Zach. Handlowi. Kont. Godz. 19 m. 35 — 20: „Rola rolnictwa w bilansie handlowym i płatniczym Polski” — odczyt p. J. Gocickiego. Godz. 20 m. 30: „Manewry Jesienne” operetka Kaimana. Wykonawcy: orkiestra p. Z. Dobrowolska-Pawłowska, M. Makowiecka, Al. Wasil. B. Janikowski M. Korniśki i inni. Godz. 22: Sygnal czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, polityczny, PAT, sportowy i nadprogram. Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Muzyka taneczna.

Skazanie 2 milionerów i członka sowieckiej rady wojennej za rzekome szpiegostwo na rzecz Angli

MOSKWA, 20.10. — Tel. wł. W toczącym się od pewnego czasu procesie przeciwko szpiegom angielskim w najwyższym trybunale zapadł dziś wyrok, skazujący braci milionerów

Włodzimierza i Cyryla Prowey, oraz członka rady wojennej Korpokowa na karę śmierci. Dwaj inni oskarżeni skazani zostali każdy na dwa lata więzienia.

ROSNIE SERCE każdego sportowca i miłośnika sportu, gdy berze do ręki PRZEGLĄD SPORTOWY I czyta omdwienie następujących tematów: Triumfy piłkarzy warszawskich. Wstrzymanie wyjazdu kawalerzystów polskich do Ameryki Światły start bokserów Sportowe glany Państwowego Urzędu Wych. Fizycznego CENA 20 GROSZY

Z teatrów warszawskich
Neocentona Ćwiklińska

PRZEPOWIADA TRZĘSIENIE ZIEMI wykrywa szpiegów i złodziei arystokratyczna wróżka, hrabina Sylvia

Znakomity malarz czeski



zbiiera powe laury w teatrze Letnim jako wykonawczyni jednej z ról głównych w sztuce Verneuil'a „Radość kochania”

„Lakme”



P. Ewa Turska - Bandrowska, świetna wykonawczyni partii tytułowej w świeżo wystawionej w teatrze Wielkim operze Delibesa „Lakme”

Mussolini i lew



Dyktator włoski Mussolini jest wielkim amatorem zwierząt dzikich, a zarazem człowiekiem dużej odwagi osobistej, jak tego dowodzi zdjęcie powyższe, wyobrażające Mussoliniego w klatce lwa

Zamach samobójczy fabrykanta w biurze fabryki maszyn rolniczych „Bronikowski, Grodzki i Wasilewski”

WARSZAWA, 24.10. Wśród tajemniczych okoliczności targnął się wczoraj na swoje życie 62-letni Stanisław Grodzki, współwłaściciel fabryki maszyn rolniczych „Bronikowski, Grodzki i Wasilewski”.
Zamachu samobójczego dokonał w biurze fabryki (ul. Senatorska 33) i to zapewne na parę minut przed godz. 10 rano, gdy bowiem punktualnie o g. 10 przybył tam szwagier jego i współwłaściciel fabryki p. Kazimierz Wasilewski, zastał Grodzkiego leżącego na podłodze w kałuży krwi, rękami z prawej skromnie dające ko jeszcze oznaki życia.
P. Wasilewski zaczął wołać woźnych i służbę, w biurze nie było jednak nikogo. Widocznie Grodzki, przybywszy do biura, wysłał woźnych na miasto, po czym strzelił do siebie.
Wezwane niezwłocznie Pogotowie przewoziło ciężko ranego do szpitala św. Ducha. Z polecenia chirurgów przewieziono go

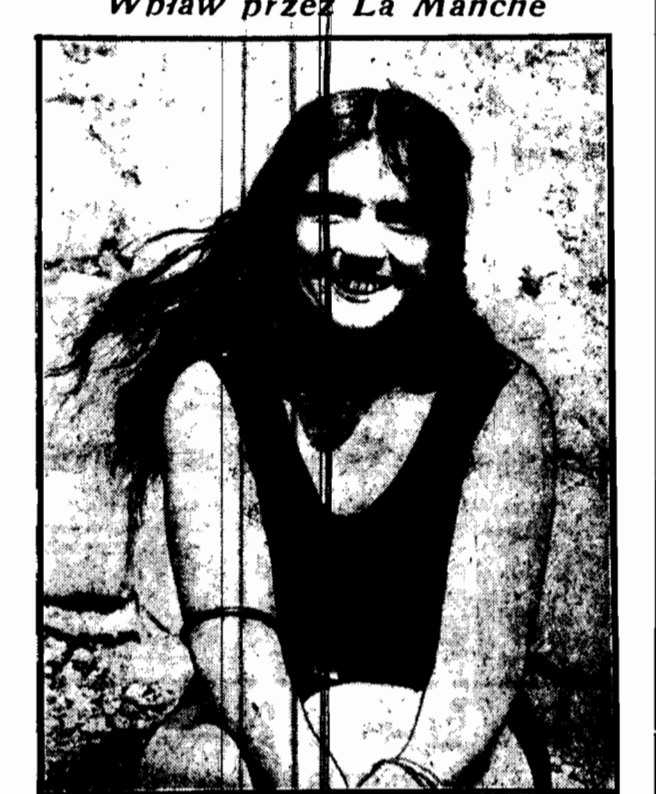
Na dwa dni przed trzęsieniem ziemi, jakie nawiedziło Wiedeń, zgłosiła się do jednego z tamtejszych redaktorów starsza dama, dystyngowana ubrana i oświadczyła mu:
— Pojutrze około 8-ej wieczorem da się odczuć w Wiedniu trzęsienie ziemi, proszę przygotować na to czytelników i ostrzec opinie publiczną.
W oznaczonym przez damę terminie zaszła przepowiedziana katastrofa.
Nie po raz pierwszy wróżyła w ten sposób wykwintna dama.
W roku 1911, znajdując się na pokładzie parowca, płynącego z Aten do Konstantynopola, nalegała na kapitana okrętu, aby zmienił kierunek, albowiem za 6 godzin dostaną się w sferę, objętą trzęsieniem ziemi.
Kapitan nie usłuchał rady i z trudnością uratował okręt od zagłady.
Owa wróżka jest hrabina Sylvia, pochodząca z jednego z najbardziej arystokratycznych rodów austriackich. W czasie wojny światowej pytała ją często arcyksiężna o zdanie.
Hrabina nie tała swych obaw już w roku 1914, iż Austria się rozleci, a dynastia habsburska przestanie panować.
Przepowiednie te przyjmowano z uśmiechem. A jednak zażądano jej pomocy w pewnej delikatnej sprawie.
Generalny sztab austriacki nie

Wpływ przez La Manche

mógł wyjść ze zdumienia, iż każde jego posunięcie strategiczne było zgóry wiadome Rosjanom.
Nie ulegało wątpliwości, iż w najbliższym otoczeniu cesarza lub szefa sztabu znajduje się szpieg, który nieznaną drogą podaje nieprzyjacielowi wiadomości.
Hrabina Sylvia, wezwana na naradę, kazała zrobić poszuki-

wania w arystokratycznych pałacach w okolicy Wiednia.
I istotnie znaleziono tam 16 stacji telegrafu bez drutu.
Wtedy to nauczono się cenić przepowiednie hrabiny i arcyksiężna i arcyksiężniczki wysyłały cichaczem gotówkę do banków zagranicznych, aby mieć grosz w razie upadku monarchii.
Arystokratyczna wróżka posia-

da oddawna arystokratyczna klientelę, najchętniej zaś układa horoskopy dla kochających się par, które zamierzają wstąpić w związki małżeńskie.
Odmawia tylko przepowiedni, dotyczących spraw finansowych i giełdowych.
Za wróżby każe sobie hrabina Sylvia dobrze płacić. Zarobione jednak pieniądze oddaje na cele dobroczynne, gdyż posiada sama znaczną fortunę.
Słynne przed rokiem było zde maskowanie przez hrabinę złodzieja, który żonie pewnego dyplomaty ukradł brylantową kolę.
Hrabina Sylvia wskazała u kogo znajdują się skradzione klejnoty.



Stenotypistka angielska, 25-letnia miss Mercedes Gletce po szeregu prób przebyła wpływ kanału La Manche w ciągu 15-tu godzin

Zamordowanie kupca łódzkiego we wsi Boryni pod Katowicami

We wsi Boryni pod Katowicami znaleziono w rowie w kałuży krwi zwłoki mężczyzny, z okropnie zmasakrowaną głową.
Dochodzenie policyjne ustaliło, że ofiarą mordu padł znany kupiec łódzki Jan Mundzio, który przed kilku dniami przyjechał z Łodzi do Katowic, a onegdaj wieczorem w sprawach handlowych udał się do Boryni.
Mundzio miał przy sobie wtek szą sumę pieniędzy, która stała się łupem zbrodniarzy.

ry przed kilku dniami przyjechał z Łodzi do Katowic, a onegdaj wieczorem w sprawach handlowych udał się do Boryni.
Mundzio miał przy sobie wtek szą sumę pieniędzy, która stała się łupem zbrodniarzy.

Przeciw macierzyństwu występują kobiety amerykańskie

Kobiety amerykańskie zwalczają tak zwany „przymus macierzyństwa”, określając tem mianem dotychczasowy pogląd na małżeństwo i rolę kobiety w społeczeństwie.
Współczesne kobiety — wołają Amerykanki — nie mają obowiązku ulegania tradycji, która przeznaczą im rolę matek, każe stać na straży domowego ogniska i wychowywać dzieci.
Same powinny decydować,

czy mają mieć dzieci, bez względu na to, czy się to podoba, czy nie podoba mężom.
Agitatorki tego poglądu na małżeństwo, urządzają wiece, zabęcające kobiety do buntu.
W niektórych stanach agitacja natrafia na niepowodzenie, albowiem gubernatorzy wydali nakaz aresztowania buntowniczek i osadzenia ich w więzieniu, pod zarzutem, iż szerzą w rodzinach anarchję.

Amerykańscy przedsiębiorcy pogrzebowi zbuntowali się przeciw żądanej czerni Chować będą umarłych na różowo

CHICAGO, 24.10. Obradował tu powszechny kongres amerykańskich przedsiębiorców pogrzebowych, którzy — dla poprawy interesów — postanowili organizować pogrzeby bardziej efektywne, a przedewszystkiem usunąć z nich zupełnie kolor czarny.
Kongres zalecił więc przedsiębiorcom pogrzebowym, aby oddać brumny i karawany były malowane na kolor różowy, a służba pogrzebowa ma otrzymać ubrania jaskrawe.

usunąć z nich zupełnie kolor czarny.
Kongres zalecił więc przedsiębiorcom pogrzebowym, aby oddać brumny i karawany były malowane na kolor różowy, a służba pogrzebowa ma otrzymać ubrania jaskrawe.

Billie Dove



Świetna i śliczna amerykańska aktorka filmowa Billie Dove. Zdjęcie z filmu „Louisiana”, którego treść zaczerpnięto z życia kontrabandyzistów

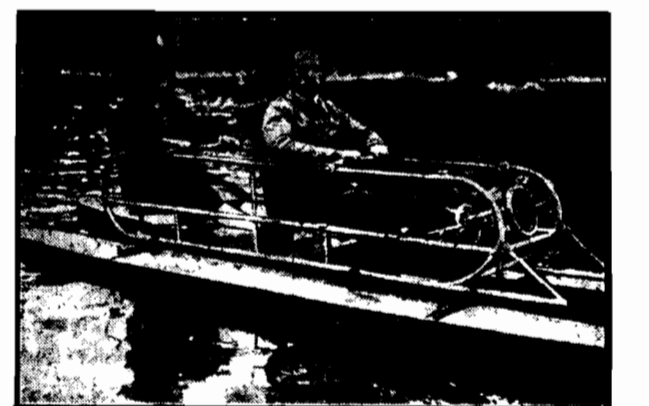
Skonał w rowie przydrożnym francuski poeta liryczny

Skrajna nęcza popchnęła go do samobójstwa
W czasie trzaskających mrozów zimy ubiegłej oddał burmistrzowi miasta Donaj we Francji w łachmany odkryty żebrek następujące pismo:
„Pozbawiony wszelkich środków do życia, walęsam się po drogach i szukam takiej miejscowości, gdziebym mógł znaleźć najskromniejszy kąciak i kawałek chleba. Podarte mam ubranie, buty bez podeszew, lecz noszę w duszy wytworność. Dajcie mi rękę!
Burmistrz nie miał jednak czasu zająć się tak błahą sprawą, podobnie zresztą, jak wielu innych jego kolegów.
I byłaby sprawa przeszła bez wrażeń, gdyby nie skromna wzmianka w dziennikach z przed kilku dni.
„W przydrożnym rowie w pobliżu Etainpuis znaleziono zwłoki poety Franciszka Desdenaines Hugona.
Zmarły liczył lat 47, wydał dwa tomy lirycznych wierszy odznaczających się przepysznym językiem i odczuciem przyrody”.
Nieboszczyka przesładował nie zwykły pech.
Nie mógł znaleźć żadnego zajęcia, a dochody z pióra były niewystarczające.
Wziął więc kij do ręki i poszedł na wędrowkę, tulając się z miejsc na miejsce i żyjąc o zbractwym chlebie.
Przeszedł całą Francję i nigdzie nie otrzymał pracy.
Wreszcie zażył trucizny i zmarł w rowie jak najostatejszy z nędzarzy

Nowa niezwykła epidemia Utrata mowy w silnej gorączce

LONDYN, 24.10. W kilku osadach hrabstwa Warwick wybuchła nieznaną dotychczas epidemię, objawiającą się wysoką gorączką i zanikiem zdolności mowy.
Dotychczas zachorowało kilkadziesiąt osób, z których 8 zmarło.

Łódź bez wiosel



Nowy wynalazek francuski: łódź bez wiosel, wprowadzana w ruch śrubą, od której linka transmisyjna idzie do rodzaju poręczy, ślizgającej się po szynach. Poruszanie tych poręczy naprzód i wstecz nadaje obrót śrubie. Szybkość łodzi około 15 kilometrów na godzinę

Tragiczne skutki powodzi w Meksyku Epidemie i bandytyzm

MEKSYK, 24.10. Katastrofalna powódź, jaka wydarzyła się w ubiegłym tygodniu w stanach Tabasco i Chiapas nie była już nową wana od lat pięćdziesięciu. Wiele ludzi straciło w falach życia. Z powodu wlewu i braku środków żywności wybuchły w mieście Villa Hermosa liczne epidemie. Do okolic nawiedzonych powo-

Pożar w kinematografie Kino doszczętnie sołonęło

HELSINGFORS, 24.10. W jednym z kinematografów prowincjonalnych wydarzyła się katastrofa, w której 21 osób straciło życie. W hali operatora zapaliła się taśma filmowa, poczem pożar przerzucił się na widownię. Wśród publiczności powstała panika, w wyniku której wiele osób stratowano. W płomieniach zginęło 19 osób, wiele zaś odniosło ciężkie poparzenia. Zśród rannych 2 osoby zmarły w szpitalu, stan 3 jest beznadziejny. Budynek kinematografu spalony doszczętnie.

BODAJ W CHATCE, BYLE RAZEM Mieszkanie w plec urządziła sobie zakochana para

Z Aradu donoszą, iż przed 3 tygodniami zniknęła tam para kochanków: młodzieńca Gizeła Arway i Stefan Laszlo.
Rodzice zaginionych czynili rozpaczliwe wysiłki, aby wpisać na trop zaginionej pary. Wreszcie odkryto ich kryjówkę. W pobliżu miasta znajdowała się od dłuższego czasu nieczynna cegielnia.
W pięciu cegielnianym urządził sobie zbiegowie miłutkie mieszkanie, urządzone wprawdzie dość pierwotnie, lecz zupełnie wystarczające dla kochających serc.
Po długich namowach nakłonili rodzice do powrotu młodą parę obietnicą swiętego ślubu

O ZWROT MIENIA POLSKIEGO.

Poszkodowani przez rządy bolszewickie, aby zaznaczyć nieprzedawnienie swych praw, powinni wnosić zażalenia

Zadna indemnizacja nie zastąpiłaby wygańcom z terenów Polski historycznej prawa do ziemi, którą kiedyś na strażnicach kresowych brwią bronili, do której tyli organizację i kulturę, z którą tyli wżelami czują się sjeđnoczani.

To też inne i silniejsze są nasze prawa do odszkodowania, niż tych cudzoziemców, których również radowolna bolszewicka obrabowała.

O tych prawach nie możemy zapominać, choć trudno o nich wspomnieć, gdy trwa tęsknota i żądania sprawiedliwości prawie w 4 milionach ludzi, wyrzucanych ze swych siedzib, zrujnowanych, ludzi, którym zaprzeczono prawa do kraju rodzinnego, do obszaru Polski historycznej.

Obywatele polacy stracili mienie wartości około 10 miliard. rb. złotem.

Tylko na Ukrainie sgorą 3 miliony dziesięcin ziemi były w rękach polskich. Własność włościan ska bez ziemi wynosiła 350 milionów rb. złotych, nieruchomości miały obliczone zostały na 75 milj. rb. złt.

Są to sumy olbrzymie i nie walno narodowi wyrzucić się swego

mienia i derobku pokoleń całych, niewolna również debrownie wycofać się z terenów naszej ekspansji ekonomicznej i z dzielnic, gdzie stanowiliśmy i nawet jeszcze pod rządami bolszewickim stanowimy poważną osiedle ludności, której należy się zagwarantowanie wszelkich praw.

O zwrot naszych szkód powinniśmy się tambardziej upominać, że na podstawie Traktatu Warszawskiego Polska, jako państwo sukcesyjne po Rosji partycypuje w spłacie długów b. cesarstwa rosyjskiego. Dlatego nie powinniśmy darować naszych strat, które to straty połączone z zniszczeniem i konfiskatami podczas niewoli uroszają w olbrzymią lawinę krzywdy, wyrządzonej przez Rosję naszymu narodowi.

W celu rewindykacji strat zostały one w swoim czasie zarejestrowane przez Związek obrony i mienie Polaków na terytorium b. cesarstwa rosyjskiego. Jednakże o ile w chwili zwrotu mienia przez Rosję będzie obowiązywał kodeks dawniejszy, z czasów carskich, mogłaby zechodzić obawa przedawnienia praw poszkodowanych; by temu zapobiec poszkodowani muszą jeszcze raz wnieść zażalenie z powodu strat i żądać swrotu sgrabowanego mienia. Należy to uczynić przez związek Obrony mienia w Warszawie (Długo 38), albo też w jednym z oddziałów

provincialnych, a mianowicie: Wilno—Jaros Czapaki, Mostwiłowskiemu 11, Nowogródek—Ernest Ambroziakowicz, Sienkiewicza 25, Pińsk—ks. Zygmunt Pawłowski, Kurja Blakupa; Brześć—Eug. Żeluzko, sędzia pokoju. Sprawiedliwe zażalenia polskie może byłoby już dawno zaliczono

ne, gdyby przedstawicielstwo sowieckie nie uprawiało sabotażu.

Sprawy zwrotu mienia podlegają kompetencji Mieszanej Komisji Rozrachunkowej. Bolszewicy przestali tam przysyłać swych przedstawicieli i przerwali prace Komisji. Na ich odpowiedzialność spada więc przeciągnięcie tej sprawy.

Subwencje dobroczynne.

Uchwałą Magistratu Wydział Zdrowia i Op. Społ. został uwzględniony do wydawania Dłw. Dobroczynnym, subsydjiowanym przez Magistrat, pożyczek zwrotnych a conto subwencji magistrackich na rok budżetowy 1927/8, apłacalnych w równych ratach miesięcznych do końca roku budżetowego

Zabójców njęto.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że morderstwa Janu Kamińskiego, znanego 20 b.m. w lesie wsi Czaroboly pow. białostockiego dokonał zięć jego Feliks Wardziejewski wspólnie z bratem swym Adamem na tle porachunków majątkowych.

Feliks Wardziejewski, ożeniony

s córką Kamińskiego, nie otrzymał rękome obiecanej posęgi, brat zaś jego Adam, poszukiwanym przez Wejka. Sąd Rajonowy w Grodnie za dezercję i za cały szereg kradzieży, obwinając się denuncjacji ze strony Kamińskiego, który jakoby mu tem groził, wspólnie dopuścił się zabójstwa.

W kilku wierszach

— W Jasienówce zastrejowali garbarze w fabryce O. Mińskiego. Żądają oni 80 proc. podwyżki

— Przed pewnym czasem podaliśmy wiadomość o tem, że Guldinowa (ul. Giełdowa 4) zrekobczyła z 3 piętra i zlewała sębie kręgosłup. Obecnie Guldinowa

Opieka pozazkólna.

Na zasedzia wniosku Wydz. Zdrowia i Op. Społ. Magistrat uchwalił przysnać na opiekę pozazkólną nad sierotami i dotychczas dzieci 4.000 zł. Z tej sumy uży-

skują T-wo Opieki nad sierotami żydowskimi 1.500 zł., sekcji opieki nad matką i dzieckiem Polskiego T-wo Eugenicznego 1.500 zł. i Gminie Ewang. Lut. 1.000 zł.

Stan bezrobocia w chwili obecnej.

Stan bezrobocia w okręgu białostockim w dniu 24-go bm był następujący: Białystok—2,627 bezrobotnych, Supraśl—122, Michałowo—183, Wasilków—138, Gródzisk—342, Starejsielce—143, Chocim—166, pozostałe miejscowości 52, razem 3783.

Zapomogli pobierało 647 fizycznych i 57 umysłowo-bezrobotnych. Z dersznej pomocy korzystowało 543 osób.

Lustracja Kasy Chorych.

Dowiedujemy się, że 24-go bm. przybył do Białegostoku Nacelnik Lekarzy Okręgu Związku Kasy Chorych dr. Kluszyński, który w tymże dniu dokonał lustracji przy-

chodni i apteki Kasy Chorych. Następnego zaś dnia doktor Kluszyński wyjechał do Gródziska i Supraśla do oddziałów Kasy Chorych.

M. BACHRACH

Warszawa, NIECAŁA 1, tel. 58-46

po powrocie z Paryża poleca:

Palta, Suknie, Kompletu.

1601

Przyjmuję się do naprawy

Maszyny

de pianina, Arty-mometry, Przyrządy fizyczne, geodezyjne, chirurgiczne, oraz wszelkie inne, wchodzące w zakres techniki i mechaniki.

Józef GRODZIENSKI

ul. Sienkiewicza 38 m. 9 (wejście od ul. Warszawskiej)

Uwaga!

Brodzice „Ferment“ i „Czysto“ ze wszystkich fabryk w Polsce można nabywać po cenie zł. 1.40 za 1/2 kg. od dnia dzisiejszego

w następujących miejscach:

- u P. N. Wolfsona, R-k Kościuszki 37
- J. Bajdla, Rynek Kościuszki 29
- W. Malcberga, ul. Kupiecka 5
- L. Weidenbauma, ul. Kupiecka 1.

Kino „Apollo“

Ceny miejsc od zł. 1.25

Początek o godzinie 8³⁰ wieczorem

TANCERKA Sułtana

W rolach głównych na tle motywów I. Straussa „Baron Cygański“

MIAMARA

Vivian Gibson, Wilhelm Jeterle, Ernest Verebes

NA SCENIE: GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU „WESOŁY PAJAC“ PROGRAM Nr. 21.

Gdy północ wybije

1. Noc. 2. Taniec apasy. 3. Kup pan papierosa. 4. Latarnia. 5. Dwie duże. 5. Telefon Nr. 99-99.

Panie Boiska, Ignatowska, Szczęsa, Penowie Karkowski, Regro, Zdanowicz

Izaak Josef

LEKARZ-DENTYSTA

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

Poradzi z uwagą i przyjeżdża od 10 do 11 do 5 pp.

ul. Warszawska 10 7, telefon 01.

Lekarz dentysta

Leon Kopelman

Choroby zębów i jamy ustnej

Sztuczne zęby

Przyjmuję choroby od godz. 3 do 6 pp.

w niedzielę od 10 do 11 pp.

Białystok ul. Lipowa 17, Tel. 11-52

Dr. J. Walewski

Choroby wewnętrzne skóra i oczonictwo

Badawiska i lampy kwarcowe

Przyjmuję rano od 10 do 11 i od 4 do 6 pp.

po poł. w niedzielę od 11 do 1 i od 4 do 6 pp.

ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).

Telefon 9-66.

Obwieszczenia.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B wciągnięte zostały następujące firmy.

(Ciąg dalszy)

W dniu 12 września 1927 r.

Pad Nr. 127. Firma przedsiębiorstwa: „Tartak Parowy „Budulec“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot eksploatacja tartaku. Siedziba, Białystok, ulica Sienkiewicza Nr. 105. Kapitał zakładowy spółki wynosi 10,000 złotych, podzielonych na 100 udziałów po 100 zł. każdy, całkowicie do kasy spółki wpłacony. Spółnikami są: 1) Mejer Jawor, 2) Szachna Blatt, zamieszkałi w Białymstoku, pierwszy przy ulicy Sienkiewicza pod Nr. 38, drugi przy ulicy Mazowieckiej pod Nr. 23 i 3) Słoma Olsza, zamieszkałi w Sokolach, pow. Wesoło-Mazowieckiego. Obecnie zarządcami spółki są: Mejer Jawor, Słoma Olsza i Szachna Blatt. Zarząd prowadzi wszystkie interesy spółki i reprezentuje ją na zewnątrz. Wszelkie zobowiązania spółki, tyra, czeki, umowy i pełnomocnictwa winny być podpisywane pod stemplem firmy przez Szachnę Blattę łącznie z jednym którymkolwiek bądź z pozostałych zarządców. W dniu 30 maja 1927 r. Słoma Olsza udzielił pełnomocnictwa synowi swemu Izraelowi dla całkowitego zastępowania go w spółce i prowadzenia wszystkich interesów spółki jej dotyczących. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 19 grudnia 1925 r. na okres czasu, poczynając od dn. 1 stycznia 1926 r. do tegoż dnia i miesiąca 1927 r., z tem, że oile przynajmniej na miesiąc przed upływem tego terminu, żaden ze spółników nie zawiadomi zarząd w drodze zezwani notarialnego o swem życzeniu wystąpienia ze spółki, istnienie spółki automatycznie przedłuża się na dalszy rok i tak dalej z roku na rok.

1433 (ciąg dal. nast.)

W dniu 15 września 1927 r.

Pod Nr. 128. Firma przedsiębiorstwa: „Spółka Białostockich Rzeźników, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot: handel mięsem na rachunek własny i komisyjny. Siedziba, Białystok, ulica Zamenhola Nr. 15. Kapitał zakładowy spółki wynosi 6000 złotych, podzielonych na 30 udziałów po 200 złotych każdy, całkowicie wpłacony do kasy spółki. Spółnikami są: Hirsz Szydłowski, Lejzer Mines, Jankiel Kruglański, Jeseł Rubinastejn, Hirsz Gochman, Dawid Isaak, Izrael Saloman, Isak Gochman, Jeseł Gochman, Efraim Kruglański i Motel Watnik, wszyscy w Białymstoku zamieszkałi. Zarządcami spółki są Izrael Saloman, Jankiel Kruglański i Hirsz Gochman, zamieszkałi tamże—pierwszy przy ulicy Zamenhola pod Nr. 15, drugi przy ulicy Kilińskiego pod Nr. 23 i trzeci przy ulicy Zamenhola Nr. 15. Na prezesa zarządu został wybrany Izrael Saloman. Zarząd prowadzi wszystkie interesy spółki pod kierownictwem prezesa. Reprezentowanie spółki przed wszelkimi władzami, urzędami i osobami należy

Otóż właśnie

KAWA „Enrilo“

zawiera wszelkie aromatyczne składniki, które tak bardzo się cenią w kawie ziarnistej. — Dlatego też przynosi „Enrilo“ w równej mierze zadowolenie jak filiżanka dobrej kawy ziarnistej, nie zawierając jednak szkodliwie działającej kofeiny. Zupelnie bez domieszki kawy ziarnistej, oraz cykorii osiaga się tani i zdrowy napój, polecany od szeregu lat przez znanych i poważnych lekarzy.

Wyłączni wytwórcy:

Henryka Francka Synowie S. A. Skawina-Kraków. 1403

również do prezesa. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, pełnomocnictwa oraz pokwitowania z odbioru korespondencji wartościowej, pieniężnej, towarów i ładunków winny być podpisywane pod stemplem firmy przez prezesa i jednego z członków zarządu łącznie. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 19 grudnia 1925 r. na okres czasu, poczynając od dn. 1 stycznia 1926 r. do tegoż dnia i miesiąca 1927 r., z tem, że oile przynajmniej na miesiąc przed upływem tego terminu, żaden ze spółników nie zawiadomi zarząd w drodze zezwani notarialnego o swem życzeniu wystąpienia ze spółki, istnienie spółki automatycznie przedłuża się na dalszy rok i tak dalej z roku na rok.

1433 (ciąg dal. nast.)



Dr. M. Kacnelson

choroby wasser czasu skóra

Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-jej i od 4-jej do 7-jej

Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. Neumark

Choroby wanyerzowe, skóra i oczonictwo.

Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.

Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 11

Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. L. Kryński

Chor. wewnętrzne, skóra i oczonictwo

Leżenie, przedmiotowe i sekcje

promieniami ROENTGENA

Radjoterapia lampy kwarcowej.

Przyjmuje od godz. 9-11 i 1-5

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 28, tel. 8-07.

Dr. Aleksander Garwicz

Specjalność choroby skóra, wanyerzowe i oczonictwo

Leżenie i przedmiotowe promieniami ROENTGENA i lampą kwarcową.

Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 6

Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-06.



Przetarg

1585

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na dzień 2 grudnia r. b. na sprzedaż maszyn i urządzeń mechanicznych, należących do likwidującego się tartaku w Wolbowysku. — Tamże sprzedaje się szopa drewniana b. tartaku.

Szczegóły patrz w Monitorze Polskim Nr. 245.

Refusor

lub refusor-ka potrzebni zarząd. Fotografia i Studjo, Sienkiewicza 16 2

1600

Opłoczenia drobne

Cheesz otrzymać posiadaj. Maszsz ukonczyć kursa fachowe korespondencyj. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają li stownie buchalterji, rachunkowości kupleckiej, korespondencyj handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kartografji pisanja na maszynie, tawerzownictwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukonczeniu świadczy two Ządajcie prospektów.

1462

Zgubiono świadec two przemysłowe kateg. I na rok 1927 kina „Modern“ wy dane przez Urząd Skarbowy w Białymstoku

Zgubiono paczkę L planów i dokumentów wsi Regro. Znalezcza dostarczy za wynagrodzeniem Białystok. Oznaszbowej 5. Mokiczowi 1564

Poszukuję zarowa Olejarnia Męgileńska. L. Przdzielnia. Mogilno Wielkp. 1557

„Modern“

Dziś premiera Kasa od g. 5 pp. Początek 8³⁰, 7⁴⁵, 10³⁰.

Petęzny szlegier wytwórni „WARNER BROTHERS“ w New-Jorku

Według słynnego poematu BYRONA „DON JUAN“

WIEZAMIŁOŚCI

W rolach głównych: Wielki dramat miłości i śmierci w 12 aktach

Największy teglik amerykański doby ostatniej

JOHN BARRYMORE, Estella Taylor — Mary Astor

Obraz ten, kolosalną wystawą, koncertową grą przewyższa wszystkie dotychczas wydzielane filmy amerykańskie.

Ceny od zł. 1.25

NA SCENIE

Żegnajcie!!

Wesoła rewja p. t.

1. WAMPIR (na żądanie publiczności)
2. A la carte — — — — — Due Meurel
3. Rosita — — — — — Józef REDO
4. Arje i pieśni Kazimiera Horbowska
5. Parodje piosenek Gustawa Cybulski

Zapowiada G. Cybulski

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna s dostarczeniem do domu—22 zł, z przesyłką—22 zł 50 gr. — zapowiedzi 22 zł 50 gr. — ogłoszenia: za pierwsze półmistrzwy — zawieszka napisy jednok. w tygodniu na 4 dni — 20 groszy, za pierwsze półmistrzwy jednok. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabeli rysunk i zapowiedzi kosztują o 50 procent drożej. Za zamawianie druk ogłoszeń należy wnieść nie odpowiad. Na zamawianie druk ogłoszeń należy wnieść nie odpowiad. Na zamawianie druk ogłoszeń należy wnieść nie odpowiad. Na zamawianie druk ogłoszeń należy wnieść nie odpowiad.